

Jarosław Polak

Struktura "ja" a zachowania prospołeczne ludzi biednych i bogatych

Chowanna 2, 84-99

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 2001	R. XLIV (LVII)	T. 2 (17)	s. 84–99
------------	--	---------------	-------------------	--------------	----------



Jarosław POLAK

Struktura „ja” a zachowania prospołeczne ludzi biednych i bogatych

Problem

Grupy społeczne osób biednych i bogatych stanowią przedmiot stereotypów, mitów i uprzedzeń, i jako takie budzą w społeczeństwie polskim emocje (Marmuszewski, Bukowski, 1995; Nowakowska, Wróblewski, 1998). Choć tak zwana luka dostatku (rosnące rozbieżności majątkowe) jest w Polsce jedną z konsekwencji przekształceń gospodarki centralnie kierowanej w system wolnorynkowy, to ubóstwo i bogactwo nie są zjawiskami nowymi i owe przekształcenia nie stanowią jednego ich źródła. Nierówności społeczne w uposażeniu majątkowym występowały we wszystkich formacjach ustrojowych w przeszłości i występują obecnie, niezależnie od uwarunkowań historycznych i położenia geograficznego danego kraju. Niemniej jednak stały się one w Polsce w ostatnich latach szczególnie widoczne i dotkliwe (Golińska, 1996). W związku ze stereotypowym spostrzeganiem grup ludzi ubogich i bogatych oraz koniecznością podejmowania środków zaradczych przeciwko ubóstwu pojawia się pytanie o psychologiczne uwarunkowania popadania w biedę oraz osiągania tzw. życiowego sukcesu, mierzonego wielkością posiadanych zasobów finansowych. Jednak celem podjętych przez autora badań nie była odpowiedź na pytanie: Dlaczego ludzie są biedni i bogaci? Z pewnością pytanie to wykracza poza zakres psychologii. Zadanie było dużo skromniejsze, a była nim próba przyjrzenia się pewnym

psychologicznym wyznacznikom, które pomogłyby odpowiedzieć na pytanie: Jacy są ludzie biedni i bogaci? Czy faktycznie różnią się między sobą? Czy ubodzy noszą w swojej psychice piętno, a bogaci jakiś szczególny znak Opatrzności, który zdeterminował ich miejsce na szczeblu drabiny hierarchii społecznej? Owego zróżnicowania poszukiwano na obszarze struktur osobowości związanych z obrazem samego siebie (struktura „ja”), ponieważ wydały się one najistotniejsze, bo wywierające silny i trwały wpływ na zachowania.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych polscy psycholodzy dokonali wielu istotnych odkryć na polu poznawczych teorii osobowości. Należy tu przywołać nazwiska takich badaczy, jak M. Jarymowicz, J. Reykowski, J. Karyłowski, W. Łukaszewski, którzy zajmowali się, a nierzadko w dalszym ciągu zajmują się rozwijaniem wiedzy na tym obszarze. Teorie osobowości, które powstały na gruncie psychologii poznawczej, zakładają, że wszelkie zachowania człowieka, w tym także zachowania prospołeczne, uwarunkowane są przez treść i właściwości psychicznych reprezentacji świata i samego siebie w umyśle człowieka (Reykowski, 1970, 1978, 1979, 1980; Karyłowski, 1982; Jarymowicz, 1979, 1994, 1999; Łukaszewski, 1974, 1983). Strukturą wyróżnioną pozostaje tutaj struktura „ja” rozumiana jako trwałe wyobrażenia na swój temat. Wyobrażenia te oraz relacje pomiędzy nimi uwypukla szczególnie teoria Wiesława Łukaszewskiego. Ona też stała się podstawą teoretyczną prowadzonych badań i analiz. W związku z tym hipotezy badawcze dotyczyły różnic w strukturze osobowości, a ściślej mówiąc – w budowie struktury „ja” w grupie osób ubogich i osób bogatych. W ramach tej struktury w obu grupach badanych możliwy był pomiar oraz możliwe porównanie samooceny rozumianej jako rozbieżność między strukturą „ja” idealnego („jaki chciałbym być”) i „ja” realnego („jaki jestem”), była to jednak korzyść uboczna. Dodatkowo zbadana została struktura „ja” normatywnego („jaki powinienem być”) ze względu na jej odniesienie do norm funkcjonowania w społeczeństwie.

Następnym przedmiotem badań było zjawisko prospołeczności rozumianej jako gotowość do podejmowania działań na korzyść innych osób lub grup społecznych. Jako że grupą społeczną, której się pomaga, może być również własne środowisko – w wypadku osób biednych prospołeczność może przyjmować postać samopomocy. Natomiast filantropia jest najbardziej podstawową i oczywistą formą udzielania pomocy biednym przez osoby zamożne. Wsparcie finansowe, przedmiotowe, organizacyjne stanowi jeden z najczęściej stosowanych narzędzi w walce z ubóstwem. Te właśnie zachowania, tzn. samopomoc i filantropia, w grupach osób biednych i bogatych stały się przedmiotem badań. W związku z tymi dwoma rodzajami prospołeczności ujawniły się dwa problemy praktyczne. Po pierwsze – wyzwaniem dla socjologów, ekonomistów, polityków, a także psychologów stało się takie zorganizowanie

tej pomocy, by została ona we właściwy sposób spożytkowana (K r a c z l a, 1993; P i l c h, 1997). Doświadczenia krajów Europy Zachodniej oraz Polski uczą, że pomoc źle zorganizowana jest gorsza niż jej brak – utrwała bowiem niewłaściwe zachowania wśród ludzi, do których jest kierowana, oraz zniechęca pomagających. Pomoc taka powinna mieć odpowiednie zaplecze instytucjonalne oraz być nakierowana na tworzenie struktur społecznych pozwalających ubogim na samodzielne wychodzenie ze swej trudnej sytuacji życiowej. Po drugie – ważną kwestią natury praktycznej jest skłonienie ludzi do zachowań prospołecznych, a zatem do badacza należy znalezienie odpowiedzi na pytanie, jakie czynniki warunkują takie zachowania. Nie wystarczą tu proste odpowiedzi, ponieważ problem ten należy rozpatrywać w szerokim kontekście politycznym, kulturowym, socjologicznym, ekonomicznym i psychologicznym (M i n u c h i n, M o n t a l v o, 1966). W tych badaniach za szczególnie interesujące uznane zostało ostatnie z wymienionych uwarunkowań, choć nie sposób o nim mówić z pominięciem pozostałych. Również w tym wypadku za podstawę teoretyczną, na której autor postanowił poszukiwać odpowiedzi, posłużyła poznawcza teoria osobowości W. Łukaszewskiego. W nurcie poznawczych teorii osobowości problem prospołeczności był szeroko badany, jednak wiele pytań nie doczekało się odpowiedzi. Badania, z których artykuł ten stanowi sprawozdanie, są kontynuacją tamtych poszukiwań.

Postawione hipotezy dotyczyły zależności pomiędzy badanymi aspektami struktury „ja” a zachowaniami prospołecznymi. Ze względu na objęcie badaniami dwóch heterogenicznych pod względem zajmowanej pozycji rynkowej grup, hipotezy te były testowane dwukrotnie – dla grupy osób ubogich i osób bogatych. Hipoteza pierwsza dotyczyła zależności pomiędzy budową struktury „ja” a zachowaniami prospołecznymi w grupie osób biednych. Analogicznie, hipoteza druga odnosiła się do tej samej zależności w grupie osób bogatych. W wypadku prospołeczności (hipotezy H1, H2) kryterium operacyjnym są odpowiedzi na pytania kwestionariuszy użytych w badaniu, dające się sklasyfikować według kryteriów (stanowiących równocześnie zmienne) podanych poniżej.

Druga grupa hipotez wiązała się z różnicami pod względem budowy struktury osobowości wśród osób biednych i bogatych. Problem tychże różnic został podniesiony ze względu na wspomniane we wstępie narastające stereotypy dotyczące obu grup badanych, bardzo dla nich krzywdzące i nie pozostające bez wpływu na praktykę życia społecznego. Kryterium operacyjnym dla pomiaru struktury „ja” były wysokości ocen („jaki jestem”) i wag („jak bardzo to dla mnie ważne, że taki jestem”) poszczególnych reprezentacji „ja” (Ł u k a s z e w s k i, 1983).

Metoda

Do grup osób określanych jako bogate (skrajne pozytywne uprzywilejowanie) i ubogie (skrajne negatywne uprzywilejowanie) został przeprowadzony dobór celowy. W badaniu udział wzięło łącznie 60 osób, z czego połowę stanowiły osoby biedne, a połowę bogate.

W badaniach przyjęta została granica bogactwa wynosząca 2800 zł i więcej na miesiąc na osobę w rodzinie (taką granicę ustalono na podstawie badań CBOS z 1999 roku) (<http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/1999/KOM015/>). Osoby badane nie musiały, oczywiście, podawać swoich dokładnych zarobków, a jedynie określić, czy ich miesięczne zarobki na osobę w rodzinie wynoszą powyżej ustalonej granicy. Taki sposób określania wysokości zarobków uznany został za najefektywniejszy, ponieważ nie budził oporów przed ujawnianiem swoich dochodów wśród osób zamożnych. Ze względu na trudności w dotarciu do osób charakteryzujących się wysokimi zarobkami badania tej grupy prowadzone były w terenie. W grupie tej znalazło się 13 kobiet i 17 mężczyzn. Przedział wiekowy grupy wynosił 29–52 lat.

Grupę osób ubogich w badaniach stanowiły osoby korzystające z opieki społecznej w placówce Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej. Fakt ten został uznany za wystarczające kryterium doboru do tej grupy. Uzasadnieniem są tutaj przepisy określające, kto i w jakich okolicznościach może uzyskać taką pomoc. I tak, zgodnie z artykułem 3 *Ustawy o pomocy społecznej*, pomocy owej udziela się osobom i rodzinom szczególnie z powodu:

- ubóstwa;
- sieroctwa;
- bezdomności;
- potrzeby ochrony macierzyństwa;
- niepełnosprawności;
- długotrwałej choroby, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnosprawnych i wielodzietnych;
- alkoholizmu i narkomanii;
- trudności w przystosowaniu się do życia po opuszczeniu zakładu karnego;
- klęski żywiołowej i ekologicznej (G o l d a, 1999).

Niezależnie od rodzaju nieszczęścia, które dotknęło daną rodzinę, prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej przysługiwało osobom i rodzinom, których dochód na głowę w rodzinie nie przekraczał w 1999 roku:

- na osobę samotnie gospodarującą – 275 zł;
- na pierwszą osobę w rodzinie – 250 zł;
- na drugą i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 lat – 175 zł;
- na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 lat – 125 zł, przy jednoczesnym wy-

stąpieniu co najmniej jednej z okoliczności wymienionych w artykule 3 pkt. 2–11 (G o l d a, 1999).

Dochody te uznane zostały za próg ubóstwa, czyli sytuacji, kiedy dana osoba lub rodzina nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać.

Badania grupy osób ubogich przeprowadzono w placówce Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Dąbrowie Górniczej, znajdującej się w Przychodni Rejonowej nr 9 przy ulicy Kasprzaka. W badaniach wzięło udział 30 osób, które zgłosiły się do Ośrodka w celu załatwienia swoich spraw, takich jak zasiłki, rejestracja. W przeważającej części były to kobiety (24 osoby). Przyczyną tego zjawiska może być tzw. feminizacja biedy (Z a l e w s k a, 1997) oraz fakt, że kobiety w sytuacjach zagrożenia ekonomicznego wykazują większą zaradność niż mężczyźni (M a n d a l, 1993). Przedział wiekowy w tej grupie wynosił 28–49 lat.

Zgodnie z założeniami przedstawionymi we wstępie określony został obszar badań następujących elementów struktury „ja” (poznawczo-projekcyjny aspekt struktury „ja”):

- „ja” realne;
- „ja” idealne;
- „ja” normatywne.

Elementy te, będące w prezentowanych tu badaniach zmienną niezależną, charakteryzować się mogą dla podmiotu określonym znaczeniem w wymiarach „ważne – nieważne” (waga), „dobre – niedobre” (ocena). Innymi słowy, mogą one być określane w aspekcie ich doniosłości dla podmiotu oraz tego, czy są uznawane za dobre (w sensie: pożądane) czy niedobre. Zgodnie z przyjętymi w teorii osobowości W. Ł u k a s z e w s k i e g o (1983) założeniami każda z wyróżnionych w ten sposób kategorii „ja” charakteryzuje się potencjalnie wysoką lub niską mocą regulacyjną, tzn. może być regulatorem kierunku i charakteru zachowania się. Choć moc regulacyjna, jako iloczyn ocen i wag (współczynnik potencjalnej mocy regulacyjnej), w tych badaniach nie była przedmiotem zainteresowania, to zbadany został wpływ poszczególnych kategorii „ja” na zachowania prospołeczne. Wskaźnikiem wysokości ocen i wag przypisanych każdemu z trzech badanych aspektów były odpowiedzi udzielane przez osoby badane w narzędziu badawczym „Kwestionariusz JA”.

Druga zmienna niezależna – pozycja rynkowa jednostki, wyróżniona na podstawie danych z badań K. S ł o m c z y ń s k i e g o i współpracowników (1996) – uwzględnia cechy położenia jednostki we współczesnym społeczeństwie polskim uwarunkowane wymaganiami stawianymi przez kształtujący się rynek dóbr i usług (wskaźnik – wykonywany zawód i wykształcenie) oraz dochód (wskaźnik – ogólne zarobki respondenta w przeliczeniu na głowę w rodzinie). Z powodu trudności ustalenia hierarchii wykonywanych zawodów i wykształcenia, które różnicowałyby grupy badawcze, ze wskaźnika tego zrezygnowano. Stało się to także dlatego, że wśród badanych osób biednych

najwyższy poziom wykształcenia to wykształcenie zawodowe, ponadto badane osoby były bezrobotne. Wszystkie natomiast badane osoby zamożne miały wykształcenie wyższe i zajmowały stanowiska kierownicze przynajmniej średniego szczebla bądź były właścicielami własnych przedsiębiorstw. Zmienna ta ma postać zdychotomizowaną i przyjmuje wartości: bogactwo – dla osób skrajnie korzystnie uprzywilejowanych, oraz ubóstwo – dla osób skrajnie negatywnie wyróżnionych. Choć w rzeczywistości cecha pozycji rynkowej jednostki stanowi kontinuum, w celu uproszczenia badań wybrane zostały tylko dwa skrajne obszary jej wartości. Pozycja rynkowa stanowi ważny czynnik różnicujący osoby badane pod względem ich zachowań prospołecznych i jako taka została również opisana w sposób statystyczny, co zaprezentowane zostanie poniżej (por. Z a b o r o w s k i, 1995).

Zmienne zależne to zachowania i postawy określane jako prospołeczne. Prospołeczność w artykule tym rozumiana jest szeroko jako działanie na korzyść innych osób (pojęcie to obejmuje altruizm, filantropię oraz samopomoc). Trzeba tu podkreślić kłopotliwość prospołeczności rozumianej jako zmienna. Po pierwsze – trudno ustalić jej natężenie, tak by wyróżnić osoby mniej i bardziej prospołeczne. W naszej kulturze pomoc wartościuje się nie przez jej wielkość ani częstotliwość, ale przez sam fakt jej wystąpienia. Biblijna drachma z racji uznawanego systemu norm może być więcej warta niż cały majątek bogacza. Po drugie – samo wartościowanie, ze względu na niebezpieczeństwa, jakie się w nim kryją dla badacza zjawisk społecznych (zagrożenie obiektywizmu poznania naukowego), zmusza do porzucenia koncepcji pomiaru natężenia zmiennej „prospołeczność” (B r z e z i ń s k i, 1997). Po trzecie – zachowania prospołeczne w obu grupach badanych mają charakter asymetryczny. Można sensownie mówić o prospołeczności bogatych wobec ubogich, nawet o wzajemnej między ubogimi, ale prospołeczność ubogich wobec bogatych to zjawisko – jeżeli nawet spotykane – nieprawdopodobnie rzadkie. Dlatego ten wariant prospołeczności nie był brany pod uwagę.

Wszystkie wymienione wcześniej trudności powodują, że model pomiaru zależności pomiędzy prospołecznością a pozostałymi zmiennymi przyjmuje dość skomplikowaną postać. W gruncie rzeczy prospołeczność jest zjawiskiem, które można opisać jedynie, wskazując na konkretne zachowania na rzecz innych osób, grup społecznych lub na występowanie gotowości do takich działań. Dlatego przyjęto plan badań, w którym nie dokonuje się bezpośredniego pomiaru prospołeczności, ale składających się na nią zachowań i postaw. Tą metodą wyróżniono trzy zmienne dla osób biednych i trzy dla osób bogatych. W odniesieniu do ludzi ubogich wyróżniono:

- przejawianie zachowań prospołecznych w ciągu ostatnich dwóch lat (zachowania takie występowały bądź nie);
- występowanie działań samopomocowych, również w okresie dwóch lat (działania te występowały lub nie) (por. S i m e r l y, 1990);

- deklarowana gotowość do udziału w pracach organizacji samopomocowych (deklarowanie gotowości bądź nie).

W wypadku ludzi bogatych wyszczególniono:

- zachowania pomocowe wobec biednych w przeszłości w okresie dwóch ostatnich lat (zachowania takie występowały bądź nie);
- częstotliwość tej pomocy (pomoc stała bądź doraźna);
- postawa wobec nierówności społecznych (postawa egalitarna bądź nie-egalitarna).

W ten sposób zbadane zostają zależności pomiędzy strukturą „ja” a poszczególnymi zachowaniami składającymi się na prospołeczność.

Komentarza wymaga jeszcze fakt badania postaw wobec pewnych zjawisk życia społecznego, takich jak gotowość przyłączenia się do organizacji samopomocowych oraz egalitaryzm. Zostały one włączone do badań (choć nie są zachowaniami) ze względu na ich doniosłość a równocześnie brak możliwości ich naukowego opisu w inny sposób. Przyłączenie się ludzi ubogich do organizacji zostało uznane za jedno z najbardziej efektywnych narzędzi walki z ubóstwem (aktywizowanie ubogich) (K a n e, 1987; P i l c h, 1997; Z a l e w s k a, 1997). Problem polegał na tym, że na terenie miasta Dąbrowy Górniczej żadna taka instytucja nie funkcjonowała w czasie prowadzenia opisywanych badań. Postanowiono więc zapytać osób badanych, czy przyłączyłyby się do takich organizacji, gdyby one istniały. W ten sposób zbadano nie zachowania, ale gotowość do nich. Wskaźnikami wymienionych zmiennych były odpowiedzi udzielane przez osoby badane na pytania zawarte w kwestionariuszach „Prospołeczność U” – przeznaczonego dla osób ubogich, oraz „Prospołeczność B” – przeznaczonego dla osób dobrze sytuowanych finansowo.

Metody badania elementów obrazu własnej osoby zaczerpnięte zostały z pracy pod redakcją W. Ł u k a s z e w s k i e g o (1983). Opisana poniżej metoda zawiera tzw. listę samoopisu, którą posłużyłem się do zbadania pierwotnych elementów struktury „ja”. Lista samoopisu „Kwestionariusz JA” – opisuje i ocenia wysokość „ja” realnego, „ja” idealnego i „ja” normatywnego.

Zadaniem osób badanych było wyznaczyć na skali siedmiostopniowej (gdzie 1=„w bardzo małym nasileniu”, a 7=„w bardzo dużym nasileniu”) stopień posiadania każdej z przedstawionych im na liście cech w odniesieniu do „ja” (na zasadzie: taka / taki jestem). Następnie osoby badane miały rozdzielić 100 punktów między trzy każdorazowo różne stany (nasilenie danej cechy), kierując się stopniem, w jakim zależało im na utrzymaniu danego stanu, jego osiągnięciu w przyszłości lub przywróceniu stanu z przeszłości. Liczba przydzielonych punktów miała świadczyć o znaczeniu przypisywanemu danemu stanowi.

Pomiary ocen nie zależały bezpośrednio od siebie, ale osoby badane mogły kontrolować oceny przypisywane stanowi typowemu, idealnemu i nor-

matywnemu. Mówiąc innymi słowami, każdemu stanowi osoba badana mogła przypisać określoną ocenę, co nie pomniejszało oceny przypisanej innemu stanowi. Przypisanie określonemu stanowi pewnej liczby punktów powodowało, że zmniejszała się liczba punktów, które osoba badana mogła przyznać pozostałym dwóm stanom. Punktacje były więc od siebie zależne.

Do zbadania tej cechy użyte zostały dwa różne kwestionariusze ze względu na odmienną sytuację grup badanych, wyznaczającą możliwy obszar zachowań prospołecznych. Kwestionariusze te składały się z pytań otwartych i półotwartych.

Kwestionariusz przeznaczony dla osób biednych – „Prospołeczność U” – składał się z 12 pytań, z których siedem diagnozowało występowanie zachowań prospołecznych (w tym samopomocowych) w ciągu ostatnich dwóch lat, pozostałe diagnozowały zjawiska towarzyszące prospołeczności (egalitaryzm, krąg wsparcia, uczucia związane z przyjmowaniem pomocy), ułatwiające dokonanie jakościowej charakterystyki próby.

Kwestionariusz przeznaczony dla ludzi bogatych – „Prospołeczność B” – składał się z 9 pytań, z których 7 diagnozowało zachowania prospołeczne oraz ich częstotliwość wobec ludzi ubogich w ciągu ostatnich dwóch lat, pozostałe dwa diagnozowały, podobnie jak w wypadku ludzi biednych, zjawiska towarzyszące, ale ważne dla zmiennej prospołeczność (egalitaryzm, percepcja ubóstwa).

Wyniki

Dane uzyskane w badaniach narzędziem „Kwestionariusz JA”, przeprowadzonych w grupie ludzi ubogich, wskazują, że osoby badane najwyższe oceny przypisywały „ja” normatywnemu, najniższe zaś „ja” realnemu. Jest to zgodne z wynikami badań W. Łukaszeckiego (1983). Podobny stosunek między kategoriami „ja” zachodzi w odniesieniu do wag – „ja” realne jest zdecydowanie najniższe. Jednak w tym wypadku to „ja” idealne stanowi dla ludzi ubogich najważniejszą reprezentację „ja”. Warty odnotowania jest fakt, że pomiędzy ocenami „ja” idealnego i „ja” normatywnego zachodzi silna korelacja ($r = 0,85$), natomiast w wypadku ważności owych aspektów osobowości korelacja okazuje się znacząco niższa ($r = 0,22$).

Osoby dobrze sytuowane materialnie najniżej oceniały swoje „ja” realne, znacznie wyżej „ja” normatywne, najwyżej zaś „ja” idealne. Podobnie jak w wypadku osób ubogich jest to zgodne z teoriami i badaniami zespołu W. Łukaszeckiego (1983). Najważniejsze dla osób w tej grupie badawczej było to, jacy są („ja” realne), co stanowi bardzo interesujący wynik. Zwłaszcza że jest on znacząco wyższy od pozostałych badanych wag struktury „ja”.

Zgodnie z przewidywaniami grupy badawcze, czyli grupa osób ubogich i bogatych, różnią się między sobą pod względem budowy struktury „ja”. Jednak różnice te nie są aż tak duże, jak tego oczekiwano.

We wszystkich wymiarach oceny struktury „ja” statystycznie nie różnią się istotnie w grupach osób ubogich i bogatych. Wyjątek stanowi „ja” realne – zdecydowanie wyższe u osób bogatych niż u osób biednych – oraz „ja” normatywne, którego ważność kształtuje się dla obu grup odwrotnie.

Pomimo iż pierwotnie w analizie statystycznej samoocena (rozumiana jako różnica ocen „ja” realnego i „ja” idealnego) miała zostać pominięta, to jednak ze względu na interesujące wyniki warto je zaprezentować. Różnica między średnimi samooceny jest statystycznie nieistotna i wynosi $t = 1,37$, $df = 58$, $t_{\alpha} = 2,00$, przy poziomie istotności $\alpha = 0,05$.

Dru ga część analizy dotyczyła charakteru prospołeczności w badanych grupach osób znajdujących się na najniższym szczeblu w hierarchii pozycji rynkowej, czyli osób biednych, i znajdujących się na najwyższym szczeblu tej hierarchii, czyli osób bogatych. Osoby biedne rzadziej niż bogate przejawiały w ciągu ostatnich dwóch lat zachowania prospołeczne (odpowiednio 40% i 90%). Za najważniejsze wyniki w odniesieniu do osób biednych w tej części analizy uznać trzeba tendencje do zachowań samopomocowych. Niewiele osób badanych zachowania takie przejawiało (23%), więcej deklarowało gotowość do takich działań (56%).

Za najważniejszą kwestię dotyczącą charakteru prospołeczności osób bogatych uznać należy zachowania będące zorganizowaną formą filantropii. Jest tak dlatego, że wszelkie akcyjne formy pomocy, jakkolwiek spektakularne, są niewspółmiernie małe w stosunku do potrzeb. Akcja zorganizowana raz w roku nie zaspokoi potrzeb ludzi, którzy muszą borykać się z trudami życia przez wszystkie dni roku. Podobnie jest z doraźną pomocą bezpośrednią. Trudno datki ofiarowane na ulicy nazwać skuteczną formą walki z ubóstwem. Ma ona raczej skutek odwrotny. Dlatego też nie można liczbę osób wspomagających materialnie różnego rodzaju placówki i instytucje uznać za zadowalającą (30%). Ubogich wspiera bezpośrednio 60% deklarujących zachowania prospołeczne. Interesujące jest również to, że główną przyczyną, która inspirowała osoby badane do pomocy biednym, okazały się pobudki moralne (40%) oraz współczucie (30%).

W dalszej kolejności analizie statystycznej poddane zostały zależności pomiędzy osobowością i zachowaniami prospołecznymi. Wskazała ona, że zależności te są do tego stopnia sporadyczne, że najprawdopodobniej przypadkowe, zostaną jednak przedstawione gwo li ścisłości opisu danych. Dotyczy to wszystkich badanych aspektów struktury „ja”. Szczegółowe wyniki uzyskane w grupie osób biednych ukazuje tabela 1, a wyniki grupy osób bogatych – tabela 2.

Różnice pomiędzy wagami i ocenami reprezentacji „ja” u osób biednych a występowanie zachowań samopomocowych, prospołecznych oraz gotowość do przyłączenia się do organizacji samopomocowych

Kategorie zachowań	Średnie ocen			Średnie wag		
	JR	JI	JN	JR	JI	JN
Zachowania samopomocowe (N=6; 20%)	78,6	109	113,3	435	680	575
Brak zachowań samopomocowych (N=24; 80%)	86,1	103,2	106,7	466,2	547,0	505,8
Test Studenta	-0,69	0,74	0,82	-0,97	0,99	0,28
Wnioski	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$
Zachowania prospołeczne (N=18; 60%)	83,8	105,5	110	445	630	590,5
Brak zachowań prospołecznych (N=12; 40%)	87,5	100,4	104,0	452,5	472,9	451,67
Test Studenta	0,99	0,80	1,14	0,02	1,56	1,22
Wnioski	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$
Gotowość do przyłączenia się (N=22; 73,3%)	87,5	103,1	106,2	482,3	497,9	517,2
Brak gotowości do przyłączenia się (N=8; 26,6%)	79,2	104,2	111,3	353,7	757,5	583,7
Test Studenta	1,09	-0,14	-0,78	1,86	-2,21	-0,65
Wnioski	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1>m^2$	$m^1=m^2$

Tabela 2

Różnice pomiędzy wagami i ocenami reprezentacji „ja” u osób bogatych a egalitaryzmem, występowaniem zachowań prospołecznych wobec osób biednych oraz gotowością do przyłączenia się do organizacji samopomocowych

[illegible]

cd. tabeli 2

1	2	3	4	5	6	7
Pomoc doraźna (N=21; 70%)	86,9	103,1	102,3	949,5	513,3	406,1
Pomoc stała (N=9; 30%)	88,1	102,6	103,5	1058,8	452,2	387,7
Test Studenta	-0,20	0,11	-0,23	-0,65	0,61	0,21
Wnioski	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$
Gotowość do przyłączenia się (N=15; 50%)	86,8	102,6	103,9	975,3	471,3	430,6
Brak gotowości do przyłączenia się (N=15; 50%)	87,7	103,4	101,4	989,3	512,6	370,6
Test Studenta	-0,16	-0,17	0,52	-0,09	-0,38	0,78
Wnioski	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$	$m^1=m^2$

JR – „ja” realne, JI – „ja” idealne, JN – „ja” normatywne, N – liczebność próby, $t_\alpha = 2,048$, $p < 0,05$, $df = 28$.

Przeprowadzona analiza statystyczna nie wykazała żadnych istotnych różnic w poszczególnych miarach reprezentacji struktury „ja” między grupą osób biednych przejawiających w ciągu ostatnich dwóch lat zachowania samopomocowe (udział w kursach, szkoleniach zawodowych, udział w działaniach organizacji zwalczających ubóstwo) a grupą nie przejawiającą takich zachowań. Ta sama sytuacja miała miejsce również w odniesieniu do grup osób podejmujących w ciągu ostatnich dwóch lat działania prospołeczne wobec potrzebujących pomocy i działań takich nie podejmujących. Jedyne istotne statystycznie różnice, jakie ujawniły się w trakcie prowadzonych analiz w grupie ludzi ubogich, dotyczą ważności reprezentacji poznawczej „ja” idealnego. Chodzi tu o deklarowaną gotowość do przyłączenia się do organizacji samopomocowych, gdyby takie istniały. Osoby deklarujące taką gotowość mają znacząco niższe poczucie ważności reprezentacji „ja” idealnego niż osoby nie deklarujące takiej gotowości.

W badanej grupie osób bogatych nie ujawniły się żadne istotne statystycznie różnice w badanych formach prospołeczności, czyli w egalitaryzmie oraz deklarowanej gotowości do przyłączenia się do organizacji samopomocowych działających na rzecz ubogich. Podobnie deklaracje dotyczące częstotliwości występowania zachowań filantropijnych (pomoc stała lub doraźna) na rzecz ubogich nie mają związku z budową struktury „ja” w grupie osób bogatych.

Dyskusja

Pierwsza część analizy dotyczyła różnic w budowie struktury „ja” w badanych grupach osób biednych i bogatych. Zależność między pozycją rynkową a osobowością jest bardzo niewielka. Dowodzą tego nieliczne różnice, które ujawniły się na poziomie analizy statystycznej średnich wag i ocen badanych reprezentacji poznawczych struktury „ja”. Oceny nie różnicują badanych grup w ogóle, natomiast ważność „ja” realnego okazuje się zdecydowanie wyższa w grupie osób, których pozycja rynkowa jest skrajnie pozytywnie uprzywilejowana. To wynik bardzo interesujący, ponieważ wydaje się, iż może on rzeczywiście pozostawać w ścisłym związku z finansową zasobnością osób badanych czy raczej cechami charakteru, które do niej doprowadziły. Dla ludzi tych bowiem ważne jest to, jacy są w aktualnym momencie życia; nie interesują ich stany idealne czy normatywne, a więc umiejscowione w przeszłości. Rzecz jest na tyle ciekawa, że warto byłoby poświęcić jej osobne badania w przyszłości.

Ważność „ja” normatywnego staje się zdecydowanie wyższa w grupie osób, których pozycja rynkowa jest skrajnie negatywnie wyróżniona. Wynik ten, bardzo interesujący, wskazuje na brak akceptacji wśród ludzi ubogich swojego aktualnego statusu materialnego i społecznego. Przy tym ich aspiracje do zmiany tego stanu płyną nie z własnej wizji stanu idealnego, ale pochodzą z zewnątrz – ich źródłem są normy, jakie wyznacza społeczne otoczenie. O ile dałoby się tę zależność zweryfikować nieco dokładniej i z uwzględnieniem szerszego spektrum czynników związanych z „ja” normatywnym, o tyle wszelkie próby oddziaływania na tę grupę społeczną, mające na celu jej aktywizację do samodzielnej walki z własnym ubóstwem, powinny brać te wyniki pod uwagę.

Silna korelacja pomiędzy ocenami „ja” idealnego i „ja” normatywnego może świadczyć o dużym podobieństwie tych dwóch reprezentacji pod względem zawartości, a także o tożsamości idealnego stanu własnej osoby, określanego przez normy i pragnienia indywidualne oraz normy społeczne. Być może to wynik internalizacji norm pod wpływem silnej presji społecznej na wyjście z trudnej sytuacji ekonomicznej. Również ten wynik należy wziąć pod uwagę przy projektowaniu programów interwencyjnych mających na celu pomoc osobom ubogim.

Warto skoncentrować się na braku różnic w samoocenie u osób biednych i bogatych. Pozostaje to w sprzeczności z potocznym mniemaniem o wysokiej samoocenie osób bogatych oraz niskiej samoocenie osób biednych, a także stanowi przyczynek do dyskusji nad poczuciem zadowolenia z siebie a pomysłowością finansową (por. Kulik, 1993; Ratajczak, 1997).

Przeprowadzone badania inspirują do postawienia ważnych społecznie i metodologicznie pytań dotyczących funkcjonowania ludzi biednych oraz

wpływu, jaki na ich sytuację życiową mają czynniki osobowościowe. Zgodnie z opinią Allena (za: P i e t r z y k, 1995) badania takie mogą być nawet groźne ze względu na tworzące się stereotypy społeczne, które piętnując ludzi ubogich, uniemożliwiają im, mimo wysiłków, powrót do społeczeństwa (por. teorię skażonych charakterów Schillera, w: B o c z ó Ń, T o c z y s k i, Z i e l i ń s k a, 1995). Oczywiście, stwarzają one zagrożenie, jeśli są przeprowadzone w niewłaściwy sposób, a wyniki zostają źle zinterpretowane. Na badaczu tych zjawisk spoczywa duża odpowiedzialność, by nie wzmacniać mitów i przesądów społecznych. Wszelkie uzyskane dane powinien on zatem traktować z najwyższą ostrożnością.

Za najciekawszy rezultat uzyskany w badaniu zmiennych, rozumianych tutaj jako elementy prospołeczności wśród osób biednych i bogatych, należy uznać niewielki udział osób biednych w działaniach lokalnych instytucji samopomocowych przeciwdziałających ubóstwu (30%). Być może przyczyną małego zainteresowania tego typu formą przeciwdziałania biedzie jest – z jednej strony – niewiedza tych osób, na czym samopomoc polega, a także – z drugiej strony – brak w Dąbrowie Górniczej, mimo działalności licznych instytucji pomagających ludziom ubogim, placówek nowoczesnych, zasługujących na miano samopomocowych (por. K a w u l a, 1997; Z a ł u s k a, 1993). Intensyfikacja działań mających na celu rozbudzanie w osobach ubogich świadomości różnorodnych możliwości wychodzenia z ubóstwa to kolejny wniosek, który wypływa z przeprowadzonych badań.

Osoby bogate deklarowały, że pomoc za pośrednictwem instytucji i wspierająca instytucje stanowi mniej niż połowę udzielanej pomocy. Wynik ten trzeba traktować jako sygnał do zachęcenia osób bogatych do takich właśnie form prospołeczności ze względu na ich potwierdzoną dużą efektywność. Biorąc pod uwagę pobudki, dla jakich ludzie bogaci pomagają biednym (pobudki emocjonalne – głównie empatia, i moralne – poczucie powinności pomocy osobom nieszczęśliwym), można wysnuć interesujące praktyczne wnioski. Sytuacja ta bowiem stanowi sygnał dla psychologów zatrudnionych w miejscach funkcjonujących dzięki pomocy ludzi zamożnych (fundacje, stowarzyszenia), by wykorzystując wiedzę dotyczącą technik wywierania wpływu na innych, wprowadzali w życie tworzone programy pozyskiwania funduszy pomocy ubogim. Jest to sygnał również dla takich placówek, które nie korzystają z pomocy psychologa, by starały się wykorzystać jego wiedzę i umiejętności w tej dziedzinie. Można się spodziewać, że działania takie przyniosłyby znaczące efekty (por. S c h i m a n e k, 1998).

Kolejny etap analizy, który dotyczył zależności pomiędzy poznawczymi reprezentacjami struktury „ja” i zachowaniami prospołecznymi w grupie osób biednych, dał wyniki właściwie negatywne. Ustalone różnice w zachowaniach i postawach prospołecznych w grupie osób ubogich dotyczyły jedynie gotowości do przyłączenia się do organizacji samopomocowych. Osoby deklarują-

ce taką gotowość miały znacząco wyższe wyniki pod względem ważności „ja” idealnego, co można zinterpretować w ten sposób, że taka metoda walki ze swą złą sytuacją materialną opiera się na systemie przekonań dotyczących idealnych (lepszonych niż aktualne) stanów własnej osoby. Na podstawie tej obserwacji należałoby ukierunkować pracę z osobami ubogimi (J a r y m o w i c z, 1979; S i m e r l y, 1990).

Badane zależności pomiędzy poznawczymi reprezentacjami struktury „ja” i zachowaniami prospołecznymi w grupie osób bogatych okazały się zdecydowanie nieistotne statystycznie. Nie oznacza to jednak, że żadne zależności pomiędzy prospołecznością a strukturą „ja” nie występują. Należałoby w przyszłości badania takie przeprowadzić ponownie, lecz w ramach innego modelu badawczego, być może na gruncie innej teorii bądź przy użyciu precyzyjniejszych narzędzi pomiarowych. Niemniej jednak zaprezentowane wyniki badań mogą stanowić inspirację podejmowania prób modyfikowania wyobrażeń dotyczących „ja” i zachętę do dalszych, pogłębionych i poszerzonych badań nad strukturą „ja” w grupach osób biednych i bogatych, zwłaszcza wobec faktu, że w badaniach obie te grupy ujawniły wysoki odsetek zachowań prospołecznych w ciągu ostatnich lat.

Podsumowanie

Zjawisko pogłębiającej się w ostatnich latach w Polsce przepaści pomiędzy osobami bogatymi i biednymi zmusza do podjęcia refleksji na temat środków zaradczych, mających na celu pomoc osobom biednym w trwałym przezwyciężeniu swojej złej sytuacji materialnej.

Gotowość efektywnego przyjmowania pomocy wśród ludzi biednych uwarunkowana jest przez szeroko rozumianą prospołeczność (tu: działania ludzi ubogich nastawione na walkę z biedą w zorganizowanych bądź nieformalnych grupach samopomocowych). Prospołeczność stanowi konieczny warunek zachowań filantropijnych w tych grupach, które na tę pomoc stać. Dlatego badania istotnych czynników prospołeczności zostały przeprowadzone również w grupie osób bogatych.

Ważnym czynnikiem występowania zachowań prospołecznych była osobowościowa struktura „ja” („ja” realne, „ja” idealne, „ja” normatywne). Liczne badania dotyczące mocy regulacyjnej poznawczych struktur osobowości, prowadzone w latach osiemdziesiątych przez polskich badaczy, potwierdziły jej wpływ na zachowania prospołeczne.

Uzyskane rezultaty nie poświadczyły przypuszczeń na temat silnych związków struktur osobowości z zachowaniami prospołecznymi w grupach osób

biednych i bogatych. Wyjątek stanowiła zależność pomiędzy „ja” idealnym a gotowością do zachowań samopomocowych u osób biednych, która powinna zostać poddana dalszym szczegółowym badaniom, ze względu na jej ważne praktyczne implikacje.

Bibliografia

- Allen V. L., 1977: *Personal correlates of poverty*. In: *Psychological factors of poverty*. Ed. V. L. Allen. Chicago.
- Boczoń J., Toczyński W., Zielińska A., 1995: *Ubóstwo jako zjawisko społeczne oraz przedmiot pracy socjalnej*. W: *Pedagogika społeczna*. Red. T. Pilch, I. Lepalczyk. Warszawa.
- Brzeziński Z., 1997: *Metodologia badań psychologicznych*. Warszawa.
- Golda J., 1999: *Ustawa o pomocy społecznej. Tekst jednolity bez komentarza, według stanu prawnego na dzień 12 marca 1999 roku*. Mysłowice.
- Goldberg C., Kane J., 1974: *Services-in-Kind: A Form of compensation for mental health services*. „Hospital & Community Psychiatry”, vol. 25 (3), s. 161–164.
- Golinowska S., 1996: *Badania nad ubóstwem. Założenia i metoda*. W: *Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie*. Red. S. Golinowska. Warszawa.
- Jarymowicz M., 1979: *Modyfikowanie wyobrażeń dotyczących „ja” dla zwiększenia gotowości do zachowań prospołecznych*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Jarymowicz M., Smoleńska Z., red., 1989: *Poznawcze regulatory funkcjonowania społecznego*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Jarymowicz M., 1994: *Pozaeocentryczna perspektywa widzenia siebie i świata*. Warszawa.
- Kane T. J., 1987: *Giving back control: long-term poverty and motivation*. „Social Service Review” September, s. 406–419.
- Karłowski J., 1982: *O dwóch typach altruizmu*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź.
- Kawula S., 1997: *Spirala życzliwości: od wsparcia do samodzielności*. „Auxilium Sociale”, nr 1, s. 13–21.
- Kraczla R., 1993: *Badania nad ubóstwem. Przegląd głównych nurtów i teorii*. W: *W kręgu ubóstwa. Próba analizy psychospołecznych aspektów zjawiska*. Red. K. Wódz. Katowice.
- Kulik R., 1993: *Pomyślność finansowa a poczucie szczęścia*. W: *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*. Red. Z. Ratajczak. Katowice.
- Łukaszewski W., 1983: *Osobowość temporalna jako jeden z aspektów osobowości*. W: *Osobowość – orientacja temporalna – ustosunkowanie do zmian*. Red. W. Łukaszewski. Wrocław.
- Łukaszewski W., 1974: *Osobowość: struktura i funkcje regulacyjne*. Warszawa.
- Łukaszewski W., 1978: *Struktura „ja” a działanie w sytuacjach zadaniowych. Empiryczne studium nad osobowością*. Wrocław.
- Łukaszewski W., red., 1983: *Osobowość – orientacja temporalna – ustosunkowanie do zmian*. Wrocław.
- Mandal E., 1993: *Płeć a funkcjonowanie jednostki w trudnej sytuacji ekonomicznej*. W: *Człowiek w procesie przemian gospodarczych*. Red. Z. Ratajczak. Katowice.

- Marmuszeński S., Bukowski A., 1995: *Żebracy w Polsce*. Kraków.
- Minuchin S., Montalvo B., 1966: *Techniques for working with disorganized low socioeconomic families*. [Tekst wygłoszony na spotkaniu American Orthopsychiatric Association, San Francisco, California].
- Nowakowska E., Wróblewski A. K., 1998: *Parada kieszeni. Bieguny bogactwa i biedy*. „Polityka”, nr 20, s. 3–8.
- Pietrzyk A., 1995: *Ubóstwo – perspektywa historyczna i psychologiczna*. W: „Psychologiczne Problemy Funkcjonowania Człowieka w Sytuacji Pracy”, T. 12 (21): *Bezrobocie. Psychologiczne i społeczne koszty transformacji systemowej*. Red. Z. Ratajczak. Katowice.
- Pilch T., 1997: *Organizacja pomocy społecznej w Danii*. „Auxilium Sociale – Wsparcie Społeczne”, nr 3–4.
- Pilch T., Lepalczyk I., red., 1995: *Pedagogika społeczna*. Warszawa.
- Ratajczak Z., 1997: *Człowiek w sytuacji zagrożenia ekonomicznego*. „Czasopismo Psychologiczne”, T. 3, nr 2, s. 69–80.
- Reykowski J., 1979: *Motywacja, postawy społeczne a osobowość*. Warszawa.
- Reykowski J., 1970: *Obraz własnej osoby jako mechanizm regulujący postępowanie*. „Kwartalnik Pedagogiczny”, nr 3.
- Reykowski J., red., 1978: *Teoria osobowości a zachowania prospołeczne*. Warszawa.
- Reykowski J., red., 1980: *Osobowość a społeczne zachowanie się ludzi*. Warszawa.
- Schimanek T., 1998: *Trendy w dziedzinie pozyskiwania funduszy na działalność organizacji pozarządowych*. [Referat wygłoszony na I Gliwickim Forum Organizacji Pozarządowych, Politechnika Śląska, Gliwice, 17 października].
- Simerly E., 1990: *Pro-Choice. Psychoterapy and the poverty patient*. Ed. M. Stern. New York.
- Słomczyński K. M., (i in.), 1996: *Struktura społeczna a osobowość: psychologiczne funkcjonowanie jednostki w warunkach zmiany społecznej*. Warszawa.
- Zaborowski W., 1995: *Orientacje egalitarne w społeczeństwie polskim w latach 1988–1993*. Warszawa.
- Zalewska D., 1997: *Ubóstwo. Teorie. Badania*. Wrocław.
- Zaluska M., 1993: *Grupy samopomocowe w środowisku wielkomijskim*. „Praca Socjalna”, nr 3, s. 11.